Sygn. akt VIII Ka 796/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Wasiluk

Protokolant: Aneta Chardziejko

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2014 roku

sprawy J. W. i A. K. obwinionych z art. 119 § 1 k.w.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę obwinionego J. W. i obwinionych,

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 17 lipca 2014 roku, sygn. akt XIII W 2396/14;

I. Zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że:

1. przypisany obwinionym czyn kwalifikuje z art. 11 § 1 i 2 k.w. w zw. z art. 119 § 1 i 2 k.w. w zw. z art. 2 § 1 k.w. i te przepisy przyjmuje za podstawę ukarania, a za podstawę wymiaru kary przyjmuje art. 11 § 3 k.w. w zw. z art. 119 § 1 k.w. w zw. z art. 2 § 1 k.w.

2. wymierzone obwinionym kary grzywny łagodzi do kwot po 200 (dwieście) złotych.

II. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

III. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. F. kwotę 516 (pięćset szesnaście) złotych i 60 (sześćdziesiąt) groszy za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym, w tym kwotę 96 (dziewięćdziesiąt sześć) złotych i 60 (sześćdziesiąt) groszy tytułem 23% stawki podatku VAT.

IV. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. K. kwotę 516 (pięćset szesnaście) złotych i 60 (sześćdziesiąt) groszy za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym, w tym kwotę 96 (dziewięćdziesiąt sześć) złotych i 60 (sześćdziesiąt) groszy tytułem 23% stawki podatku VAT.

V. Zwalnia obwinionych od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

J. W. i A. K. zostali obwinieni o to, że:

w dniu 19.10.2013 roku, około godziny 14.50 w B. przy ulicy (...) na terenie budowy Campusu Uniwersyteckiego wspólnie usiłowali dokonać kradzieży metalowej, dwuskrzydłowej bramy oraz dwóch metalowych słupków ogrodzenia o łącznej wartości 255 zł na szkodę (...) w B.,

tj. o czyn z art. 119 § 1 k.w.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 17 lipca 2014 roku uznał obwinionych za winnych tego, że w dniu 19.10.2013 roku, około godziny 14.50 w B. przy ulicy (...) na terenie budowy Campusu Uniwersyteckiego działając wspólnie i w porozumieniu usiłowali dokonać kradzieży metalowej, dwuskrzydłowej bramy oraz dwóch metalowych słupków ogrodzenia o łącznej wartości 255 zł na szkodę (...) w B., przy czym powyższej kradzieży nie dokonali z uwagi

na zatrzymanie na miejscu zdarzenia przez funkcjonariuszy policji, tj. popełnienia czynu z art. 119 § 1 i 2 k.w. w zw. z art. 2 § 1 k.w. i za to na mocy art. 119 § 1 i 2 k.w. orzekł wobec obwinionych J. W. i A. K. kary grzywny w wysokości po 400 (czterysta) złotych i zwolnił obwinionych od ponoszenia kosztów postępowania w sprawie.

Apelację od ww. wyroku złożyli obrońca obwinionego J. W. i obaj obwinieni.

Obrońca skarżąc wyrok w całości na korzyść obwinionego J. W. na zasadzie art. 438 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. wyrokowi zarzucił:

- obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 119 § 1 i 2 k.w. poprzez niewłaściwe jego zastosowanie, polegające na przyjęciu, iż obwiniony J. W. swoim zachowaniem dniu 19 października 2013 r. wyczerpał dyspozycję ww. przepisu, podczas gdy w rzeczywistości obwiniony J. W. nie miał świadomości, że brama, którą usiłował wymontować stanowi czyjąkolwiek własność, co więcej był przekonany, że jest to rzecz porzucona i nikomu nieprzydatna,

Z ostrożności procesowej na zasadzie art. 438 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. obrońca ww. wyrokowi zarzucił rażącą niewspółmierność kary wyrażającą się w orzeczeniu wobec obwinionego J. W. kary grzywny w wysokości 400 złotych w sytuacji gdy w rzeczywistości obwiniony znajduje się w trudnej sytuacji osobistej i materialnej, a możliwości zarobkowe obwinionego są obiektywnie znikome.

Podnosząc powyższe obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej obwinionego J. W. poprzez uniewinnienie obwinionego od zarzuconego mu czynu,

ewentualnie

o wymierzenie obwinionemu znacznie łagodniejszej kary grzywny, mając na uwadze jego warunki osobiste oraz dochody.

Obwiniony J. W. w swojej apelacji podniósł, że całe postępowanie zostało sfałszowane, a ponadto w tej samej sprawie toczyło się już postępowanie, które zostało umorzone, w związku z czym wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku, bowiem dotyczy on tego samego przestępstwa.

Obwiniony A. K. w złożonej apelacji podniósł, że Sąd powinien rozstrzygać według prawa i w jego granicach, a w sprawie przedmiotowej wyrok został „zmanipulowany" i jest niezgodny z obowiązującym prawem, a także narusza art. 45 § 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

Z treści apelacji obu obwinionych wynika, iż obaj zarzucają wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, będący wynikiem mającej wpływ na jego treść obrazy przepisów postępowania, polegający na przyjęciu za udowodnioną tezę, że zgromadzone w niniejszej sprawie dowody pozwalają na przyjęcie, iż usiłowali dokonać kradzieży metalowej, dwuskrzydłowej bramy oraz dwóch metalowych słupków ogrodzenia o łącznej wartości 255 zł na szkodę (...) w B..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego J. W. okazała się zasadna jedynie w części tj. w zakresie zarzutu rażącej niewspółmierności wymierzonej obwinionemu J. W. kary, natomiast w pozostałym zakresie apelacja obrońcy, jak również apelacje obwinionych okazały się niezasadne, jednakże ich wniesienie skutkowało uzupełnieniem kwalifikacji prawnej przypisanego obwinionym czynu.

Kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku nie wykazała w rozstrzygnięciu Sądu I instancji żadnych uchybień, które przemawiałyby za uniewinnieniem obwinionych od zarzucanego im czynu.

W związku z kwestionowaniem przez obwinionych poczynionych ustaleń faktycznych, podkreślić należy, że ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny w sprawie jest prawidłowy i nie zawiera żadnego błędu, który mógłby mieć wpływ

na treść zapadłego rozstrzygnięcia. Również ocena przeprowadzonych w sprawie dowodów została dokonana przez Sąd I instancji prawidłowo, zgodnie z zasadami postępowania w sprawach o wykroczenia, zwłaszcza nie naruszyła dyspozycji, stosowanego odpowiednio, przepisu art. 7 k.p.k. Słusznie Sąd I instancji ustalając stan faktyczny oparł się na dokumentacji fotograficznej załączonej do akt sprawy i zeznaniach świadków - funkcjonariuszy Policji przybyłych na miejsce zdarzenia uznając, że tworzą one całościowy i logiczny obraz zdarzenia z dniu 19 października 2013 roku. Na podkreślenie zasługuje fakt, że również obwinieni przyznali się – J. W. wprawdzie częściowo - do popełnienia zarzucanego im czynu, składając dość obszerne wyjaśnienia dotyczące wszystkich okoliczności zdarzenia (k. 30 v. i k. 36). Nie ma żadnych podstaw do uznania, że wyjaśnienia te zostały wymuszone czy „zmanipulowane", jak zostało określone to w apelacji.

Należy w tym miejscu przypomnieć, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się wyłącznie do polemiki z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez orzekający w sprawie Sąd. Zatem nie wystarczy gołosłownie wskazać na rozbieżność pomiędzy stanem faktycznym ustalonym przez Sąd, a rzeczywistym (według skarżących) przebiegiem zdarzenia. Odwołujący się musi wykazać, na czym polega błąd Sądu popełniony w procesie ustalania faktów w sprawie. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada zasadom logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może się jednak sprowadzać do samej polemiki z ustaleniami Sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania jakich mianowicie konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się Sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego odmiennego poglądu, nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez Sąd błędu w ustaleniach faktycznych (por. wyrok SN z 24.03.1975 r, II KR 355/74, OSNPG 1975, Nr 9, poz. 84, Lex 16881).

W ocenie Sądu odwoławczego skarżący w sposób skuteczny nie wykazali jakich uchybień w świetle wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. W szczególności J. W. błędnie powołuje się na okoliczność, że brama przecież „jak stała tak i stoi na swoim miejscu" (k. 122 v.), zapominając, iż przypisano obwinionym popełnienie wykroczenia w formie stadialnej usiłowania, a nie dokonania.

Odnosząc się do zarzutu obrazy prawa materialnego podniesionego w apelacji obrońcy uznać należało, że apelacja w tym zakresie nie okazała się zasadna. Wskazać należy, że obraza przepisów prawa materialnego (error iuris) może polegać na błędnej wykładni przepisu, zastosowaniu niewłaściwego przepisu lub zastosowaniu go w niewłaściwy sposób, zastosowaniu danego przepisu, mimo zakazu określonego rozstrzygania, lub niezastosowaniu normy, której stosowanie było obowiązkowe.

Ma rację skarżący, że Kodeks wykroczeń przewiduje zasadę, iż wykroczenie można popełnić zarówno umyślnie jak i nieumyślnie, lecz niektóre wykroczenia opisane są w taki sposób, że mogą być popełnione tylko umyślnie, a zatem odpowiedzialność w takich wypadkach może zachodzić tylko wtedy, gdy zostanie ustalone, iż sprawca wykroczenia popełnił je umyślnie. Do wykroczeń takich należą te, które w swoich ustawowych znamionach zawierają wyraźne wskazanie, że wykroczeniem jest jedynie czyn umyślny bądź też takie, w których nie jest to wyraźnie wskazane, lecz z istoty wykroczenia wynika, że karalne są jedynie działania umyślne. Do tych ostatnich zaliczyć niewątpliwie trzeba wykroczenie z art. 119 § 1 k.w. jako, że kradzież należy do wykroczeń kierunkowych, które mogą być popełnione wyłącznie w zamiarze bezpośrednim. Podmiotową cechą kradzieży jest zabór w celu przywłaszczenia, czyli chęć włączenia skradzionego mienia do majątku sprawcy lub postąpienia z nim jak z mieniem własnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2001 r., sygn. III KKN 364/01, LEX nr 51495, Prok.i Pr.-wkł. 2002/3/14). Z pewnością zatem jednoznacznie należy wskazać, iż przy stwierdzeniu braku tego celu działania - nie mamy do czynienia z kradzieżą.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt stanu faktycznego niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż zarzut podniesiony przez obrońcę nie zasługuje na aprobatę. Wbrew twierdzeniom obrońcy jednoznacznie należy przypisać obwinionym umyślność działania. Sam fakt, iż brama będąca przedmiotem ww. czynu nie wyglądała w ocenie obwinionych na czyjąś własność nie może prowadzić do uznania, że działali oni nieumyślnie nie mając świadomości, że usiłują dokonać

kradzieży cudzej rzeczy ruchomej. Nie ulega wątpliwości, że na terenie nieruchomości trwały prace budowlane. Zresztą nawet gdyby na przedmiotowej nieruchomości nie działo się nic, to każdy przeciętnie myślący człowiek wie, że nie ma tzw. ziemi niczyjej, a zatem, że istnieje właściciel danej nieruchomości, do którego należą też jej części składowe, jak chociażby w tym wypadku brama. Z punktu odpowiedzialności za czyn z art. 119 § 1 k.w. całkowicie obojętne jest czy sprawca wie do kogo dana rzecz należy.

Nie budzi też żadnych zastrzeżeń cel działania obwinionych. Był on jednoznaczny. Obwinieni podjęli wspólnie i w porozumieniu zamiar zaboru bramy w celu włączenia jej do swego majątku. Obwinieni jasno zdawali sobie sprawę, że brama przedstawia pewną wartość, w przeciwnym bowiem wypadku nie podjęliby dość znacznego wysiłku w celu jej demontażu. Poczynili wcześniej stosowne przygotowania zaopatrując się w odpowiednie narzędzia bowiem, jak wynika z poczynionych ustaleń, brama była solidnie zamocowana, co zresztą przyznają również obwinieni i zabezpieczona przed łatwym zdjęciem jej z zawiasów, poprzez przyspawanie bolców uniemożliwiających zdjęcie jej skrzydeł, co prowadziło do konieczności przecięcia bolców.

W świetle powyższego uznać należało, że Sąd orzekający w sprawie nie dopuścił się obrazy prawa materialnego słusznie przypisując obwinionym usiłowanie dokonania kradzieży, o jakiej jest mowa w art. 119 § 1 k.w. Tu warto odnieść się do zarzutu obwinionego J. W., że postępowanie o ten czyn było wcześniej umorzone.

Otóż obwinieni przypisanego im czynu dopuścili się w dniu 19 października 2013 roku. W tym czasie kradzież mienia stanowiła wykroczenie, jeżeli wartość mienia nie przekraczała 250 złotych. W sytuacji wyceny bramy na kwotę 255 złotych postępowanie wobec skarżących toczyło się pod kątem usiłowania popełnienia przez nich przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. Z dniem 9 listopada 2013 roku weszła w życie część przepisów ustawy z dnia 27 września 2013 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, w myśl których wykroczeniem z art. 119 § 1 k.w. jest kradzież mienia, którego wartość nie przekracza ¼ minimalnego wynagrodzenia, a zatem na dzień orzekania przez Sąd I instancji kwoty 420 złotych. Zatem toczące się postępowanie o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. zostało umorzone postanowieniem z dnia 19 listopada 2013 roku z uwagi na brak znamion przestępstwa, a uznając, że czyn wyczerpuje znamiona wykroczenia do Sądu został skierowany wniosek o ukaranie.

Odnośnie przyjętej kwalifikacji prawnej czynu obwinionych Sąd I instancji zasadnie wskazał, że powinna ona wskazywać na to, iż zgodnie z art. 11 § 2 k.w. odpowiedzialność za usiłowanie zachodzi, gdy ustawa tak stanowi, a o odpowiedzialności za usiłowanie kradzieży stanowi przepis art. 119 § 2 k.w. Prawidłowo w podstawie prawnej Sąd Rejonowy powołał też przepis art. 2 § 1 k.w., stanowiący klauzulę intertemporalną wskazującą, którą z ustaw należy stosować, gdy w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia czynu. Jednakże, żeby oddać w pełni prawno – karną zawartość czynu obwinionych, przy ustaleniu, że ich czyn został popełniony w formie stadialnej usiłowania Sąd odwoławczy powołał w kwalifikacji prawnej czynu również art. 11 § 1 i 2 k.w., przyjmując za podstawę ukarania art. 11 § 1 i 2 k.w. w zw. z art. 119 § 1 i 2 k.w. w zw. z art. 2 § 1 k.w., a za podstawę wymiaru kary art. 11 § 3 k.w. w zw. z art. 119 § 1 k.w. w zw. z art. 2 § 1 k.w.

Za zasadny należało uznać zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonej obwinionym kary.

Zgodnie z ugruntowanym już stanowiskiem, niejednokrotnie wyrażanym w praktyce, o rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. można mówić wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które mają wpływ na wymiar kary, można by przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd pierwszej instancji, a karą, która byłaby prawidłowa w świetle dyrektyw art. 53 k.k.

W sprawie przedmiotowej należało przy wymiarze kary wziąć pod uwagę, że czyn pozostał w stadium usiłowania oraz sytuację materialną obwinionych, jak też wartość mienia, będącego przedmiotem wykroczenia. W tej sytuacji, w ocenie Sądu Okręgowego, zadość dyrektywom wymiaru kary uczyni kara grzywny wymierzona w kwotach po 200 złotych i będzie ona z pewnością adekwatna do stopnia zawinienia oraz współmierna do stopnia społecznej szkodliwości czynu.

Mając na uwadze powyższe rozważania i ustalenia, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji swojego wyroku.

O kosztach związanych z udzieleniem obwinionym pomocy prawnej z urzędu Sąd orzekł w myśl § 2, § 14 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, Poz.1348 z późn. zm.).

Z uwagi na sytuację materialną obu obwinionych Sąd zgodnie z art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w. zwolnił ich od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego.